

Gazeta Jarocińska



TYGODNIK

NUMER 13 (II)

Jarocin, 4 stycznia 1991 r.

CENA 1000 zł

Sprawozdanie z działalności ZARZĄDU MIEJSKIEGO

W czasie sesji Rady Gminy i Miasta w dniu 28 grudnia 1990 r. burmistrz, Marek Przymusiński, w imieniu Zarządu Miejskiego złożył sprawozdanie z jego działalności od chwili powołania. Ze względu na rolę Zarządu w zarządzaniu miastem, sprawozdanie to, z niewielkimi wyjątkami, przytaczamy w całości.

„(...) Praktycznie Zarząd zaczął funkcjonować od 13 czerwca 1990 r., a więc od dnia, w którym Wysoka Rada wybrała 6 jego członków. Od tego czasu odbyły się 23 posiedzenia Zarządu, a zatem odbywały się one przeciętnie co 10 dni. Początkowo w posiedzeniach, oprócz zaproszonych gości, brali udział kierownik wydziału organizacyjnego i główny księgowy, a z chwilą wyboru i powołania sekretarza i skarbnika, zastąpili oni z mocy ustawy tych pracowników. Zastępca burmistrza bierze udział w posiedzeniach od dnia wyboru, tj. od 3. VIII. 1990 r. (...).

Ze względu na nieprzyjęcie przez Radę Gminy i Miasta planu pracy również Zarząd, którego działalność winna być przecięt skorelowana z działalnością Rady, nie posiadał planu swej działalności. W tej sytuacji sprawozdanie niniejsze nie może stanowić relacji z realizacji tego co planowano zrobić. Wydaje się, najważniejsze będzie zrelacjonowanie Wysokiej Radzie tego, co Zarząd w ramach posiadanych kompetencji uczynił, a także i tego, co uczynił ponad to (...). Zgodnie z przepisami Zarząd jest organem wykonawczym gminy, a do jego podstawowych zadań należy wykonywanie uchwał Rady i zadań określonych przepisami prawa. W szczególności zaś do

zadań Zarządu należy: przygotowywanie uchwał Rady Gminy, określenie sposobu ich wykonywania, gospodarowanie mieniem komunalnym, wykonywanie budżetu, zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, wykonywanie zadań zleconych w ramach administracji rządowej.

Pierwszym z wyżej wymienionych zadań Zarządu jest przygotowywanie uchwał Rady. Z przykrością stwierdzić muszę, że właśnie w realizacji tego zadania natrafiliśmy na największe trudności. Wynikały one z jednej strony z dużej ilości uchwał, które Rada w ciągu pół roku musiała podjąć, a z drugiej strony z poważnych zmian w kadrze urzędniczej. Przypomnę więc, że w okresie objętym sprawozdaniem Rada podjęła 47 uchwał, które w znakomitej większości zostały przygotowane przez Zarząd. Przypomnę także, że na ogólną liczbę 9 wydziałów zaledwie trzy kierowane są przez osoby, które uprzednio te stanowiska zajmowały. Przypomnę wreszcie, że zaledwie od miesiąca zatrudniamy radcę prawnego, mieszkającego w Jarocinie (...). Sądzę, że sytuacja związana z realizacją przez Zarząd jego zadań w zakresie przygotowywania uchwał Rady ulegnie poprawie gdy w Urzędzie zatrudniony zostanie kolejny radca prawny mieszkaniec Jarocina. Nastąpi to już niebawem - 3.I.1991 r.

Drugim w kolejności zadaniem Zarządu jest określenie sposobu wykonywania uchwał Rady. Wydaje mi się, że to z kolei zadanie realizowane jest prawidłowo. Świadczy o tym także brak za-

cd. str 2

DYREKTORSKIE ZMIANY ciąg dalszy

„Gazeta Jarocińska” informowała już niejednokrotnie o zmianach na stanowiskach dyrektorów zakładów pracy w Jarocinie i okolicach. W większości przypadków zmiany te dokonywały się w skutek działań członków NSZZ „Solidarność” (o czym mówił przewodniczący MKZ – L. Dąbrowski w wywiadzie udzielonym „Gazecie”). Związkowcy niejednokrotnie zarzucali dyrektorom postępowanie sprzeczne z prawem. Dlatego „Gazeta Jarocińska” zwróciła się do prokuratora rejonowego A. Wróblewskiego z prośbą o informacje i szczegółowe wyjaśnienia. Okazało się, że prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko dwóm byłym dyrektorom: Cukrowni „Witaszyce” i PGR Raszewy.

Jeśli chodzi o Cukrownię „Witaszyce” spór dotyczy przyznania przez dyrekcję nagród dla kierownictwa (ponad 60 mln zł), co spowodowało konieczność odprowadzenia do budżetu państwa dodatkowych kwot z tytułu tzw. popiuku. Postępowanie jest w toku. Prokuratura musi zbadać, czy przyznanie nagród było zgodne z obowiązującymi przepisami dotyczącymi cukrownictwa. Jeśli okaże się, że kierownictwo otrzymało nagrody wbrew prawu, dyrektor zostanie pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu niegospodarności albo z tytułu przekroczenia uprawnień w zakresie dysponowania mieniem zakładu.

W PGR Raszewy kontrolę przeprowadziła Najwyższa Izba Kontroli. Zarzuciła ona dyrektorowi przede wszystkim to.

cd. str. 2

NOWY DYREKTOR JOK-u

Konkurs na dyrektora Jarocińskiego Ośrodka Kultury wygrał Bogusław Harendarczyk, nauczyciel w Szkole Podstawowej Nr 2 w Jarocinie. 27 grudnia 90 r. Zarząd Miejski zatwierdził jego kandydaturę na stanowisko dyrektora. Ogrom problemów, które stoją przed nim, skłania by złożyć szczególne życzenia wytrwałości i powodzenia.

Policja Muncypalna w Jarocinie

Pogarszający się stan bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta i okolic powoduje uzasadnione zaniepokojenie społeczeństwa i liczne wnioski o podjęcie środków zaradczych przez władze. W związku z tym Rada Gminy i Miasta

w Jarocinie uchwałą z dnia 28 grudnia 90 r. zobowiązała Burmistrza do utworzenia straży miejskiej o nazwie Policja Muncypalna. Będzie ona finansowana z budżetu miasta i gminy.

strzeżeń Wysokiej Rady w tym zakresie. Uchwały, zgodnie z ich treścią, zalecającym zakresem, przekazywane są do realizacji odpowiednim wydziałom oraz jednostkom podporządkowanym gminie.

Jednym z zadań, któremu Zarząd poświęcał największą uwagę jest gospodarowanie mieniem komunalnym. Na mocy obowiązujących przepisów prowadzona jest obecnie inwentaryzacja mienia komunalnego, a Zarząd chcąc zapewnić prawidłowe funkcjonowanie samorządu wystąpił do Wojewody Kaliskiego o przekazanie w skład tego mienia 9 przedsiębiorstw, w stosunku do których Wojewoda pełni funkcje organu założycielskiego. Efektem tych starań jest utworzenie przedsiębiorstwa komunalnego pod nazwą „Miejska Lecznica dla Zwierząt w Jarocinie” oraz przyrzeczenie przekazania w skład mienia komunalnego Zakładu Energetyki Ciepłej w Jarocinie. Ma to nastąpić po sezonie grzewczym 1990/91. Gospodarując mieniem komunalnym Zarząd ponadto: wskazał plac targowy przy ul. Kasztanowej jako jedyną miejscę dla handlu obwoźnego, wskazał miejsca pod lokalizację tymczasowych pawilonów handlowych i usługowych, przekazał w zarząd PGKiM barak przy ul. Poznańskiej, wydzierżawił pomieszczenia na parterze Ratusza, wyraził zgodę na wynajem pomieszczeń zlokalizowanych w budynkach zarządzanych przez PGKiM w drodze prze-

targów, wyraził zgodę na przedłużenie umowy najmu gościńca „Walcerek”, wystąpił o ograniczenie usług komun. miejskiej ze względu na brak środków finansowych na ten cel, przejął kino „ECHO” i obecnie oddaje je w dzierżawę w ręce prywatne. Na mocy przepisów ustawowych od 1. I. 1991 r. przyjmowane są w gestie samorządu przedszkola i co stanowi dla nas spore zaskoczenie, przekazywane są nam żłobki.

Niemniej ważnym zadaniem Zarządu jest wykonanie budżetu. W okresie od 13. VI. 1990 r. Zarząd przedstawił Radzie projekty uchwał dotyczące: nowych cen na usługi cmentarne, podwyższenia opłat za środki komunikacji miejskiej, podwyższenia opłat targowiskowych, wysokości cen przy zakupie i sprzedaży działek, zmiany cen za dostawę wody i odprowadzenia ścieków.

Ponadto przygotowany został projekt skorygowanej uchwały budżetowej na 1990 r. i uchwały o przeniesieniu kredytów. Brak środków finansowych na realizację wszystkich zadań przyjętych w planie skłonił Zarząd do wystąpienia o dofinansowanie niektórych z nich ze środków państwowych. Dzięki temu otrzymaliśmy dodatkowo: 2 mld zł na rozbudowę szpitala, 1 mld zł na modernizację kotłowni przy ul. Węglowej, 119,5 mln zł na infrastrukturę techniczną osiedli mieszkaniowych.

Realizując zadania w zakresie zatrudnienia i zwalniania kierowników gminnych jednostek organizacyjnych Zarząd: odwołał ze stanowiska dyrektora JOK-u i powierzył czasowo jego obowiązki in-

nej pracownicy, odwołał dyrektora MOSiR-u i powołał na jego miejsce inną osobę, powołał na stanowisko dyrektora JOK-u osobę zaproponowaną przez komisję konkursową.

Z mocy przepisów ustawowych Zarząd realizuje również te zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, które należałyby dotychczas do terenowych organów administracji państwowej stopnia podległego i wojewódzkiego. Niemniej wobec niezrozumiałego stanowiska Wojewody nie przekazano nam tych zadań, które znacznie usprawniłyby obsługę mieszkańców (...).

Zwrócić pragnę uwagę, że działania Zarządu wykraczały także poza te kompetencje, szczególnie wówczas, gdy widzieliśmy w tym potrzeby naszej społeczności. I tak na przykład: czynnym staraniem o wybudowanie na Os. Konstytucji 3 Maja nowej szkoły podstawowej, wystąpiliśmy do MEN-u o dofinansowanie hali sportowej zbudowanej przy Liceum, zorganizowaliśmy imprezę gwiazdkową dla dzieci z miasta i gminy, staraliśmy się umocnić i rozwijać współpracę z miastami z państwem Europy Zach. Panie Przewodniczący! Szanowni Radni!

Zdaję sobie sprawę, że działania nasze nie są doskonałe, że można je znacznie ulepszyć i ulepszyć. Uważam jednak, że ten okres nie został zmarnowany, że biorąc pod uwagę nasz brak doświadczenia w kierowaniu gminą zrobiliśmy sporo. Licząc na życliwą krytykę przedstawionego sprawozdania dziękuję Państwu za uwagę.

Sprawozdanie Zarządu zostało przyjęte przez Radę bez żadnych zastrzeżeń.

cd. Dyrektorskie zmiany

że nie zareagował on odpowiednio na błędy podwładnych. Nie wyciągnął sankcji w stosunku do osób odpowiedzialnych za wykonanie oprysku plantacji porzeczki w niewłaściwym terminie agrotechnicznym. Dyrektor powinien także ukarać, zgodnie z obowiązującym kodeksem pracy, podwładnego, który spowodował zgon konia. Jeśli chodzi o nadużycia finansowe zarzuca się dyrektorowi wykonanie dla osób prywatnych dwóch kursów transportem zakładowym.

„Gazetę Jarocińską” interesowała szczególnie, sygnalizowana przez „Solidarność”, sprawa zawłaszczenia skór lisich z fermy w Raszewach. A. Wróblewski poinformował, że prokuratura umorzyła śledztwo w tej sprawie. W marcu 1990 r. PGR Raszewy przekazało Ryszardowi P. w depozyt skóry listę o wartości 120 mln zł. Ustnie (przy świadkach) ustalono, że firma Ryszarda P. wygarnuje skóry, sprzedaje je i zwróci ich równowartość. Prokurator twierdzi, że umowa ta była korzystna dla PGR-u ze względu na trudności z zbytem. W kwietniu 1990 r. powstała spółka Utilis, w skład której, oprócz właścicieli ferm lisich (PGR-u i Ryszarda P.), weszły m. in. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Nowym

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

W związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą w naszym kraju wiele osób wymagało w ostatnim roku pomocy finansowej i rzeczowej. W szczególności trudnej sytuacji znajdowali się ludzie niepełnosprawni, renciści i emeryci. W związku z tym Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Miejsko - Gminny w Jarocinie jako naczelne zadanie w minionym roku postawił sobie pomoc ludziom potrzebującym.

Związkowi udało się zebrać sporo pieniędzy od osób prywatnych (J. Urbański, B. Grodzka, W. Bojko, K. Grodzki, J. Tyrakowski, K. Wyremblewski, E. Biegun i inni), za które serdecznie dziękujemy, a także otrzymać pomoc z fundacji SOS Jacka Kuronia. Uzyskane

pieniądze przeznaczone zostały na zapomogi finansowe dla najbardziej potrzebujących, paczki rzeczowe, także gwiazdkowe, pokrycie kosztów obiadów dla dzieci, kosztów czasów w sanatorium. Dodać należy, że pomoc objęła nie tylko związkowców - aktywni działacze dotarli również do wielu potrzebujących spoza organizacji. Czy do wszystkich? Chyba nie. Na pewno jednak robili w tym kierunku więcej niż niejeden z mieszkańców naszego miasta.

Informujemy, że PZERI mieści się obecnie w bloku przy ul. T. Kościuszki 15 a i przyjmuje w każdy wtorek i piątek od godz. 9.00 do 12.00

Narcyz Penniak

Świecie koło Dobrzyjcy i Bacutil w Poznaniu. NIK nie zakwestionowała przystąpienia PGR-u do spółki, ponieważ znów było to korzystne posunięcie. Bacutil (przedsiębiorstwo przetwarzające padlinę) zapewniły farmom tanią karmę. Sprawa zaczęła się komplikować, gdy Sąd Wojewódzki w Poznaniu uchylił decyzję o rejestracji spółki. PGR zażądał zwrotu skór, związkowcy zarzucili Ryszardowi P. ich zawłaszczenie, a dyrektorowi przekazanie majątku PGR w prywatne ręce.

Ryszard P. chce zwrócić skóry, pod warunkiem, że zapłaci mu się za garbowanie. PGR nie zgadza się na to, ponieważ umowa sporządzona na piśmie dotyczy tylko przechowania skór.

Prokuratura Rejonowa orzekła, że spór ten ma charakter cywilno-prawny i nie ma podstaw do procesu karnego. Prokuratura Wojewódzka utrzymała w mocy to postanowienie.

Nowe ceny biletów komunikacji miejskiej

Od 1 stycznia 1991 roku rosną ceny biletów komunikacji miejskiej PGKiM. Opłata za jeden przejazd na linii w granicach administracyjnych miasta wynosi 600 zł (ulgowy - 300 zł), po za granicami od 1200 do 1800 zł. Opłata specjalna za przejazd bez ważnego biletu wynosi 60.000 zł

Ś l u b y

Paweł Dubaniowski - Aleksandra Pruchniewicz
 Dariusz Sześciński - Beata Mrózek
 Piotr Matyszczak - Monika Hoffman
 Rafał Kantek - Beata Budnik
 Grzegorz Juszkowiak - Elżbieta Frąckowiak
 Ryszard Włodarczyk - Maria Gauza
 Maciej Wasilewski - Aleksandra Burkiewicz
 Jarosław Jelak - Katarzyna Resprzak
 Maciej Rubiak - Izabela Rubiak
 Andrzej Nowaczyk - Beata Gładczak
 Krzysztof Matysiak - Dorota Wantuch
 Marian Andrzejewski - Agnieszka Grudziak
 Krzysztof Palczewski - Elżbieta Wielmczyk

Z G O N Y

Aniela Witczak	1. 77
Marian Król	1. 64
Marianna Mikołajczak	1. 89
Kazimierz Banaszak	1. 72
Czesława Michalska	1. 80
Anna Kołodziejka	
Jadwiga Jerszyńska	1. 96
Prakseda Grześkowiak	1. 90
Wacław Książek	1. 79
Bolesław Andrzejewski	1. 78
Marianna Orpel	1. 69
Szczepan Klauza	1. 70
Wanda Czarnota	1. 77
Piotr Ogrodowski	
Teresa Kornas	1. 76
Władysław Orpel	1. 65
Renata Hgżorek	1. 20
Marianna Frankowska	1. 89
Zygmunt Baranek	1. 63
Józef Sip	
Kazimiera Nowaczyk	1. 67
Józef Szyba	1. 82
Ryszard Boruta	1. 39
Andrzej Mizera	1. 41
Kazimierz Mieloszyk	1. 66
Aniela Szczudlak	1. 59
Miłosz Furmaniak	
Henryk Szymański	1. 31
Franciszka Kościńska	1. 61
Kazimierz Matłoka	1. 77
Eleonora Kubiak	1. 83
Wincenty Cichy	1. 79
Aleksander Wałkowski	1. 75
Antonina Idziaszek	1. 65
Elżbieta Wardańska	1. 84

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Jarocin w Stowarzyszeniu Gmin Regionu Wielkopolski

Rada Gminy i Miasta w Jarocinie, uchwała nr 54/90 z dnia 28 grudnia 1990 r. postanowiła przystąpić do Stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski. Przedstawicielem, za pośrednictwem którego gmina będzie działać w stowarzyszeniu będzie z-ca burmistrza.

Wygrał najlepszy

Pierwsze miejsce w konkursie zorganizowanym przez burmistrza na najlepszą dekorację świąteczną witryny sklepowej zdobył Sklep Spożywczo - Delikatesowy „U. Wali” (kierownik - Maria Gmerek). Jest to sklep firmowy Agencji Handlowej Marciniak - Piotrowski. Cieszy się on doskonałą renomą wśród klientów za dobre zaopatrzenie, niskie ceny i sympatyczną obsługę. Ten sklep warto odwiedzać. Drugie miejsce zajęła kwaciarnia „Róża” na ul. Wrocławskiej, a trzecie sklep ogólny „Delikatesy” PIIS przy ul. Wojska Polskiego.

DROGA przez błoto

Do niedawna mieszkańcy części Os. Konstytucji 3 Maja chcąc dotrzeć do kościoła OO. Franciszkanów, do Szkoły Podstawowej Nr 4 lub do punktów handlowych przy ul. Wojska Polskiego korzystali z drogi z płyt betonowych. W grudniu 90 r. płyty te zostały zabrane.

Jak wyjaśnił Andrzej Słowiński p.o. Naczelnika Wydziału Komunikacji i Gospodarki Komunalnej (odpowiadając na interpelację radnego J. Mostowskiego) płyty stanowiły własność przedsiębiorstwa „Jarbud”. Po zakończeniu inwestycji właściciel je zabrał. W chwili obecnej utwardzanie tego odcinka byłoby nieuzasadnione z uwagi na to, że na tym terenie będą budowane budynki mieszkalne oraz szkoła. Natomiast w planach przewidziana jest droga asfaltowa.

Tyle urzędnicom wyjaśnił, natomiast mieszkańcom nadał pozostała... droga przez błoto.

TRAGICZNY WYPADEK W MIESZKOWIE

W dniu 25.12.1990 r. w budynku garażni w Mieszkowie doszło do nieszczęśliwego wypadku. Na jednego z pracowników wylał się palący olej napędowy. W wyniku doznanych obrażeń nastąpił zgon.

W Nowym 1991 Roku kadrcie kierowniczej, pedagogom, pracownikom administracyjno - obsługowym szkół i przedszkoli oraz wszystkim współpracującym z placówkami oświatowo - wychowawczymi wszelkiej pomysłowości, radości, zdrowia i zadowolenia z pracy zawodowej życzy



dyrektor i pracownicy
 Delegatury Kuratorium
 Oświaty i Wychowania
 w Jarocinie

Awaria sieci telefonicznej

Od 21 grudnia w skutek zalania kabli telefonicznych na ul. Poznańskiej przestały funkcjonować telefony na Osiedlu przy ul. Kasztanowej. Mimo wielu interwencji mieszkańców, tracących swój czas i pieniądze naprawa trwała do 28 grudnia. Naczelnik Urzędu Telekomunikacji odpowiadał zainteresowanym, że „są jeszcze inne środki łączności” Biuro Badań w tym czasie albo było „głuche” albo udzielało enigmatycznych odpowiedzi, często w sposób dość obcosowy.

Panie Naczelniku, już chyba najwyższy czas, by społeczeństwo Jarocina dowiedziało się o faktycznym stanie telekomunikacji, o tym, dlaczego w wielu ważnych punktach miasta nie ma automatów, a przede wszystkim jakie są perspektywy poprawy sytuacji

SPORT

Rozpoczął się na dobre sezon tenisa stołowego. W mistrzostwach miasta i gminy w kategorii seniorów zwyciężyli: kobiety 1. Róża Konkolewska, 2. Iwona Tobolska, 3. Iwona Skórska, mężczyźni: 1. Ryszard Jańczak, 2. Zbigniew Janicki, 3. Maciej Józefiak.

W rozgrywkach drużynowych szkół podstawowych w eliminacjach rejonowych miejsca premiowane awansem uzyskały zespoły: dziewczęta - SzP Wilkowyja (S. Korczyk, A. Weber), SzP Borzęcice (B. Kaźmierczak, A. Zawodna), chłopcy - SzP Wilkowyja (B. Góral, A. Bonicki), SzP nr 4 Jarocin (K. Karaś, T. Nagły).

O mistrzostwo miasta Jarocina walczyli najmłodsi adepci tenisa. Najlepsze lokaty uzyskali: dziewczęta - M. Wyderkiewicz, J. Szych, M. Szybiak, M. Binek, K. Przybylska, chłopcy - K. Karaś, T. Nagły, M. Demski, M. Wiśniewski, Ł. Tobolski.

Zamieszczony artykuł w „Gazecie Jarocińskiej” Nr 8 pt. „Komunikacja PGK i M niech się rozwija” nie oddaje prawdziwego odbicia pracy popularnych „Emek”.

Jest może i prawdą, że któryś z kierowców po całym dniu pracy, w stresie, nie zachował się tak jak powinien zachować się kierowca świadczący usługi dla ludności. Indywidualny przypadek nie może przekreślać dobrej pracy pozostałej części załogi.

Jest natomiast nieprawdą, że kierowcy nie zatrzymują się na przystankach i nie zabierają pasażerów.

Takie pomówienie nie przynosi chwały „Gazecie Jarocińskiej”, a o jego redaktorze świadczy, że pisząc artykuł nie znał zagadnień Zakładu Komunikacji Miejskiej w Jarocinie.

Stwierdzenie, że jeżdżące puste autobusy w pierwszych dniach wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, to skutek tygodniowego opóźnienia w rozwieszaniu rozkładów jazdy na przystankach oraz stratę jaką przez to ponosi przedsiębiorstwo potwierdza nasze powyższe stwierdzenie.

Pisanie o kimś, a zwłaszcza o grupie ludzi, niepotwierdzonych zarzutów, do-

prowadza do pomówień i nie stwarza dobrych warunków do pracy. Jeżeli taką intencją było napisanie tego artykułu przez redaktora Kazimierza Jaśkowiaka, to ją osiągnął.

Zwracamy się do Pana Redaktora, żeby umieszczone artykuły były sprawdzone z punktu widzenia rzeczowego i autoryzowane.

Za załogę:

Przewodniczący NSZZ „S”
przy PGK i M Jarocin
Marian Gibki

Od redakcji

Członkowie NSZZ „S” przy PGK i M w Jarocinie źle odczytali artykuł o „Emkach”. Intencją piszącego była uzasadniona troska o przyszłość przedsiębiorstwa i dobro Jarociniaków korzystających z jego usług. Uważam, że na krytyczne uwagi nie należy się obrażać, lecz wykorzystać je do dalszej pracy nad podniesieniem jakości i organizacji usług PGK i M.

Jeśli jednak członkowie „Solidarności” w przedsiębiorstwie odebrali opinie o sobie jako pomówienie, obiecuję zamieszczenie wyników sondy ulicznej przeprowadzonej wśród Jarociniaków dotyczącej pracy „emek”.



JAROCINIACY

Janusz Jezierski. Właściciel sklepu „Pod Dziewiątką”



Dobrego kupca chwalić nie potrzeba wcale, jeśli, jak pan Jezierski, kupiec ten ma talent. Przykład: sklep „Pod Dziewiątką” mówi o fakcie tym wiele. Bo jeśli sklep jest dobry, ma swoją klientelę.

WIELKA RADOŚĆ

Dzieci specjalnej troski na skutek swego kalectwa, a często i złych warunków środowiskowych niewiele zaznały radości w życiu. Przeszły wiele upokorzeń i przykrości. Bardzo często są smutne, zamknięte w sobie, nie wierzą we własne siły, boją się otoczenia. Sprawianie radości tym dzieciom jest moralnym obowiązkiem społeczeństwa, a okazana życzliwość i wyrozumiałość spowoduje szybsze włączenie się w normalny tok życia społecznego.

Wielka radość spotkała te dzieci 20 grudnia 1990 r., kiedy to do szkoły przyszedł „gwiazdor” z pięknymi podarkami. Było to możliwe dzięki wielu wspaniałym ludziom, którzy zrozumieli potrzeby tych dzieci i ufundowali piękne paczki. Na takich ludzi jak A. i W. Bobrowscy, S. Martuzalski, D. i J. Pietrzakowie, W. Marszałek, Ł. Sikorska, J. Kuch, S. Osiałkowski, W. Łakomy dzieci specjalnej troski mogą zawsze liczyć. Wspólne śpiewanie koled, gry i zabawy trwały bardzo długo.

Na łamach „Gazety Jarocińskiej” chcę bardzo serdecznie podziękować dyrekcji PP „Jaroma”, Spółdzielni Inwalidów oraz R. Kowalskiemu, który wraz z załogą „Izolacji” przekazał kwotę 10 mln zł na

konto Komitetu Rodzicielskiego szkoły.

Dzieci całej szkoły serdecznie dziękują Pani Grażynie Głapiak za olbrzymie zaangażowanie w zbiórkę odzieży, która została przekazana najbardziej potrzebującym.

Na końcu chcę napisać o człowieku, któremu autentyczną wielką radość sprawia przynoszenie pomocy innym. Pan Wojciech Bojko, w tym tak pięknym dla tych dzieci dniu przekazał dla szkoły kolorowy telemizor, odtwarzacz video, 2 mln zł na paczki oraz dla każdego dziecka czekoladę. Szanowny kolego Wojtku, za ten piękny dar w imieniu dzieci i własnym serdecznie dziękuję.

Jednocześnie dyrekcja szkoły ma nadzieję, że do grupy tych wspaniałych ludzi dołączy grono nowych ofiarodawców. Oto nasze konto: Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej nr 6 w Jarocinie 1241-132-4.

Romuald Gruchalski

■ Skupujemy złom metali kolorowych. Placimy najwyższe ceny Jarocin, ul. Leszczyńce 15

■ Videofilmowanie. Kazimierza Wielkiego 78

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „JULIKA”

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

O P O N Y

— ROLNICZE

— do samochodów ciężarowych i przyczep

— do samochodów osobowych

NOWOŚĆ!

Uwaga Rolnicy!

NOWOŚĆ!

Opony radialne do ciągników rolniczych - tylne
o rewelacyjnych walorach użytkowych

Najniższe ceny!

Natychmiastowe dostawy!

Przedsiębiorstwo Handlowe „JULIKA” 63-200 Jarocin ul. Marcinkowskiego 17 tel. 24-54

Zostanie otwarty **AUTOKOMIS**

od 4. I. 1991

Chętnych do sprzedaży i kupna samochodów
zaprasza

wtorek i piątek

godz. 8.00 - 12.00

JERZY JAKUBOWSKI

sobota i niedziela

godz. 9.00 - 12.00

Jarocin

ul. Poznańska 45

SPRZEDAŻ HURTOWA
art. importowanych

„ANITA”

odzież, biżuteria,
zabawki, galanteria

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

JAROCIN

ul. Jarmarczna 17
tel. 29-43

Najtańsze zestawy
do odbioru
telewizji satelitarnej
produkcji japońskiej

CX stereo SRT40

w cenie 4.800.000,-

INFORMACJA:

Sklep „Anita” (przy Os.
Kasztanowa), JAROCIN
ul. Kwiatowe

FIRMA TARTACZNO - MEBLARSKA

„TARMEB”

Andrzej Gabryszak

ul. Kolejowa 15

tel. 117

63-210 ŻERKÓW

NAJTAŃSZE

USŁUGI TARTACZNE

w okolicy Jarocina

ATRAKCYJNE MEBLE

Zapraszamy!

MONTAŻ NAJTAŃSZYCH ZESTAWÓW DO ODBIORU

TELEWIZJI SATELITARNEJ

produkcji japońskiej poleca

SATBA

JAROCIN, ul. Do Źdroju 18 tel. 31-58

Zapewniamy serwis.

Gazeta Jarocińska dociera do wielu
tysięcy mieszkańców Ziemi Jarocińskiej

Ogłaszając się w niej

ZWIĘKSZASZ SWOJE SZANSE NA SUKCES!

Ceny:

Ogłoszenia drobne: 1 słowo - 500 zł

Ogłoszenia ramkowe: 1 cm² - 2000 zł

ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Ogłoszenia drobne

- Przyjmę prace murańskie jak zakładanie płytke lub inne prace. Jarocin ul. Al. Niepodległości 9/11
- Pilnie poszukuje mieszkania (2 pokoje z kuchnią). Płatne z góry za pół roku. Adres w redakcji.
- Sprzedam Fiata 125 p. Rocznik 1983 Cena 11,5 mln Jarocin, Osiedle Konstytucji 3 go Maja 25/11.

- Dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym sprzedam na korzystnych warunkach. Jarocin, ul. Chrobrego 76
- Radiotelefony CB montaż, serwis Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 87
- Nowo wybudowane pomieszczenie o pow. 200 m² nadające się na magazyn, handel, rzemiosło wynajmę. Jarocin, ul. Węglowa 2
- Zamienię pokój z kuchnią na większe. Jarocin, ul. Kilińskiego 2/7

URZĄD GMINY I MIASTA W JAROCINIE

Zgodnie z zapowiedzią kontynuujemy prezentację poszczególnych wydziałów Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie. Przedstawione zostaną oczywiście najistotniejsze kompetencje poszczególnych komórek organizacyjnych.

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY: zapewnienie sprawnej organizacji i funkcjonowania Urzędu, gospodarowanie etatami i funduszem płac, nadzór, koordynowanie i kontrola rozpatrywania skarg, wniosków i listów, zapewnienie prawidłowej obsługi obywateli przez Urząd, prowadzenie archiwum zakładowego.

WYDZIAŁ FINANSOWO-BUDŻETOWY opracowanie projektu budżetu, zapewnienie bilansowania finansowych potrzeb gminy i miasta dochodami własnymi i zasilającymi, wydawanie zaświadczeń o stanie majątkowym.

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI I GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ: zapewnienie prawidłowego stanu technicznego komunalnych budynków mieszkaniowych i obiektów użyteczności publicznej, należytego stanu sanitarnego, czystości i porządku, uzbrajanie terenów budowlanych w niezbędne urządzenia infrastruktury komu-

nalnej, prowadzenie gospodarki lokalami mieszkalnymi i użytkowymi, prowadzenie spraw związanych z budową, modernizacją i utrzymaniem dróg lokalnych, wydawanie zezwoleń na lokalizowanie w pasie drogowym obiektów nie związanych z gospodarką drogową, wydawanie zezwoleń na korzystanie z dróg w sposób szczególny.

WYDZIAŁ SPRAW OBYWATELSKICH: wydawanie dokumentów stwierdzających tożsamość, prowadzenie ewidencji ludności, wydawanie zezwoleń na zgromadzenia i zabawy publiczne, udział w przygotowaniu i przeprowadzaniu poboru, przyjmowanie ustnych oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy, wskazywanie kandydata na opiekuna prawnego.

WYDZIAŁ ROLNICTWA, GEODEZJI I GOSPODARSTWA GRUNTAMI: wydawanie zezwoleń na uprawę maku i konopii, prowadzenie spraw w zakresie zwalczania chorób roślin i zwierząt, prowadzenie spraw z zakresu gospodarki leśnej i łowieckiej, z zakresu gospodarki gruntami, ujawnianie prawa własności w księdze wieczystej.

WYDZIAŁ OŚWIATY, KULTURY, KUL-

TURY FIZYCZNEJ, SPORTU I REKREACJI: kierowanie działalnością przedszkoli, administrowanie środkami Funduszu, Rozwoju Kultury, organizowanie współdziałania w zakresie upowszechniania kultury.

WYDZIAŁ OGÓLNY: udział w ustalaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przygotowanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji, nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie środowiska, wydawanie zezwoleń na usunięcie drzew z terenu nieruchomości, prowadzenie ewidencji działalności gospodarczej, prowadzenie spraw związanych z wydawaniem zezwoleń i ewidencjonowaniem punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

WYDZIAŁ OBRONY CYWILNEJ: realizacja zadań wynikających z koordynowania przygotowań oraz realizacji przedsięwzięć obronnych i obrony cywilnej przez przedsiębiorstwa państwowe, jednostki spółdzielcze, instytucje i organizacje społeczne działające na terenie gminy i miasta.

URZĄD STANU CYWILNEGO: realizacja spraw związanych z rejestracją urodzeń, zgonów i małżeństw, a także innych zdarzeń mających wpływ na stan cywilny.

Okruhły z przeszłości

KAZIMIERZA MATUSZEWSKIEGO PRZYCZYNKI DO HISTORII JAROCINA

Jarocin, w odróżnieniu od sąsiednich miast, do niedawna powiatowych, takich jak Pleszew, Srem, Środa czy Września, nie doczekał się dotychczas monografii swych dziejów. Nie znaczy to, żeby nie podejmowano prób wydania takiej publikacji. W 1957 roku, gdy obchodzono siedemsetlecie miasta, wydawało się nawet, że jej ukazanie się to kwestia kilku miesięcy. Nic jednak z tego nie wyszło i temat - monografia wraca jak humerang.

W tej sytuacji zainteresowani historią Jarocina poszukują opracowań częściowych, poświęconych pojedynczym wydarzeniom lub krótkim okresom.

Spśród autorów, którym zawdzięczamy cenne przyczynki, pragnę przypomnieć Kazimierza Matuszewskiego. Urodził się w Jarocinie 28 lutego 1907 roku. Tutaj ukończył Gimnazjum a studia prawnicze odbył na Uniwersytecie Poznańskim. W 1934 kontynuował je jako stypendysta na Sorbonie. Władł biegle językiem francuskim i niemieckim, uczył się także angielskiego, włoskiego i hebrajskiego. Jego zainteresowania naukowe zaowocowały asystenturą i doktoratem.

Mimo, że głównym przedmiotem jego pracy naukowej było prawo, znajdował czas na dociekania historyczne.

związane z rodzinnym Jarocinem. Ich wyniki ogłaszał w Gazecie Jarocińskiej. Zbiory swych studiów historycznych opublikował również jako wydawnictwa samoistne.

Najpierw, nakładem Drukarni i Księgarni Polskiej Jana Majerowicza, w 1933 roku ukazały się szkice „Z przeszłości naszej ziemi”. We wstępie autor napisał, że książka powstała „z miłości ku gniazdu rodzinnemu”. W 1937 roku, w Poznaniu wyszedł drugi zbiór „Z przeszłości miasta Jarocina”. Zawiera on dwaście artykułów i bibliografię regionalną. W pierwszym felietonie z cyklu *Okruhły z przeszłości* wspominałem o, opartym na wnikliwej analizie źródeł i literatury heraldycznej, opracowaniu na temat herbu Jarocina. Równie dociekliwe i cenne są na przykład badania nad dziejami miasta w końcu XVIII i na przestrzeni XIX wieku. Oto tytuły niektórych szkiców: Akademy XV i XVI wieku, Obraz miasta z roku 1661, Między miastem a wsią w roku 1794, Akta miejskie do końca XVIII wieku, Układ zawodowy w połowie XIX wieku, Echa powstania styczniowego.

Dzięki uprzejmości siostry - Pani Anny Matuszewskiej w muzeum jarocińskim znalazły się pamiątki po Kazimierzu. Są

wśród nich luźne notatki, wypisy ze źródeł i literatury, korespondencja, zapiski bibliograficzne... Świadczą one o rozległych zainteresowaniach historycznych i pasji badawczej K. Matuszewskiego.

Można przypuszczać, że lista ważnych dla dziejów miasta tematów, które wzięły on na warsztat, byłaby znacznie dłuższa. Niestety. W połowie sierpnia 1939 roku został zmobilizowany i jako oficer 70 pp, w stopniu porucznika, brał udział w kampanii wrześniowej. Poległ 17 września podczas walk w Witkowicach nad Wisłą i pochowany został w zbiorowej mogile żołnierskiej na cmentarzu w Młodzieszynie koło Sochaczewa.

Przypominając postać Kazimierza Matuszewskiego - młodego, doskonale zapowiadającego się naukowca i oddanego ojczyźnie do końca żołnierza, pragnę, by trwała wśród nas również pamięć o Jarocinianinie, który ze swoim miastem rodzinnym związany był emocjonalnie.

Sięgając dziś po teksty historyczne K. Matuszewskiego warto pamiętać, że wierzył on w „budzący się regionalizm i miłość do miasta - gniazda” oraz uważał, że „mieszczanstwo (...) wymaga tradycji, jej wyrabiania i pielęgnowania”.

Eugeniusz Czarny

Liceum społeczne w Jarocinie?

Nie wiem, czy szkoła anno domini 1990 była bez serca dla dzieci i młodzieży - jak przeczytałem w jednym z czasopism-faktem jest jednak, iż jej kondycja nie przedstawiała się najlepiej. Opinię taką i podobne słyszałem zewsząd, wyrażali ją zarówno nauczyciele, uczniowie jak i rodzice. I wszyscy mieli racje. Nie warto szukać przyczyn, albowiem jest ich bez liku, a oskarżenia kierowane pod adresem państwowego monopolisty są już zwykłym truizmem. Godne uwagi wydaje się natomiast jak owemu stanowi rzeczy położyć tamę. Czterdziestoletnie doświadczenie szkoły pozostawiło w spadku obraz szkoły, w której uczeń mógł być tylko petentem, a nie partnerem. Ten jeden, przykładowy aspekt wzbudza niesmak na samo już wspomnienie. Głębokie przeobrażenia w każdej sferze naszego życia, które realizujemy przez zwykłą codzienność, stawiają nowe wyzwania także tutaj, w naszym mieście. A zatem, czy może powstać liceum społeczne w Jarocinie? Dlaczego by nie? - można odpowiedzieć i nie jest to żadna retoryka. Takich szkół przecież, różnie nazywanych (demokratycznymi, niepaństwowymi, alternatywnymi w końcu społecznymi) funkcjonuje już w Polsce około 250 i nie koniecznie w dużych miastach.

Niech nie dziwią także powyższe określenia:

- demokratyczna - jako przeciwieństwo wobec zetatyzowanej, zbiurokratyzowanej i zmonopolizowanej szkoły,
- niepaństwowa - bo jest poza strukturą szkół państwowych, utrzymuje się z cennego, różnych dotacji, darów i darowizn, a założyć ją mogą nauczyciele, rodzice, towarzystwa, fundacje itp.,
- alternatywna - albowiem realizuje program autorski, weryfikowany przez życie, ciągle uzupełniany nowymi treściami (a więc program otwarty), pozbawiony różnych form indoktrynacji, zastraszania i treści nauczania ideologicznego,
- społeczna (por. niepaństwowa) - gdyż jest oparta na społecznej, obywatelskiej inicjatywie.

Te krótkie aplikacje nie wyczerpują wszystkich, dają jednak pewien pogład, jakie są te „inne” szkoły, których z roku na rok jest coraz więcej (przykładowo w 1989/90 było ich zaledwie 40). Nasuwa się pytanie, dlaczego powstają takie szkoły, w których trzeba płacić cenne (nawet wysokie), są w nich większe wy-

magania zarówno wobec nauczycieli jak i uczniów, zajęcia są trudniejsze, ale ciekawsze itp? Odpowiedź może być jedna: odhumanizowanej przez 40 lat szkole czas przywrócić właściwą jej rangę i wymiar społeczny, zerwać ze stereotypem, autokratycznymi stosunkami, nieadekwatnym programem i przeludowanym materiałem, nudą, nijakością, niechęcią i stresem towarzyszącym niemal codziennie i uczniom, nie mówiąc już o rodzicach i opiekunach. Nie chciałbym być źle zrozumiany, to co piszę, ucale nie znaczy, że szkoły państwowe źle funkcjonują, skażone są konserwatyzmem i marazmem. Nie znaczy także, iż szkoła społeczna jest swoistym panaceum na bolączki państwowego systemu oświatowego. Są jednak racje, dla których gros rodziców chętnie umieściłoby swoje dzieci w takiej szkole, nawet w obliczu wnoszenia comiesięcznej opłaty w postaci tzw. czesnego. Szkoła taka, to nie tylko nazwa, ale zespół zupełnie innych warunków, motywacji, założeń pedagogicznych, to inne, właściwie spojrzenie na ucznia, dostrzeżenie jego podmiotowości, to tolerancja i poszanowanie jego godności, to właściwa relacja uczniowie - nauczyciele i odwrotnie, wzajemne zrozumienie, to inny program, nowoczesny, trudniejszy choć ciekawszy, to wiara w siebie, to właściwe psychiczne samopoczucie, brak strachu przed własnymi poglądami, uczenie odpowiedzialności i bycia sobą. To tak niewiele, a tak wiele. Przede wszystkim: w a r t o. Warto dla powyższych racji. Warto dla młodzieży, której dobre wychowanie i edukacja winna leżeć na sercu rodziców i nauczycieli. Na pewno znajdują się ludzie, którzy zainicjują tę szkołę, bo przecież są warunki i możliwości jej powstania w naszym mieście. Wystarczy tylko chcieć. I warto, aby samorząd lokalny, różne instytucje prywatne i państwowe gotowe były wesprzeć nie tylko moralnie tę szlachetną, społeczną inicjatywę.

Panel Piekarak

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiedzieliśmy się, że inicjatywa stworzenia społecznego liceum w Jarocinie została już podjęta. O konkretnych poczynaniach dotyczących realizacji pięknego pomysłu „Gazeta” informować będzie Czytelników na bieżąco.

Miłośnikom Regionu Sympatykom „Gazety Jarocińskiej” oraz Redakcji i Wydawcom jak również wszystkim swoim klientom Wszelkiej Pomyślności w 1991 roku

z y c z y

Przedsiębiorstwo z Wilczyńca

Czy matka?

Był kwiecień. Zbliżały się święta wielkanocne. Poszła rano do sklepu kupić kurczaki. Wróciła do domu po miesiacu. W mieszkaniu na poddaszu, nieopalonym, zagrzybiałym, zostawiła 8-miesięczne niemowlę. Dziecko nie miało łóżeczka, spało w wózku. Było zresztą tak małe i słabe, że nie potrafiło jeszcze siedzieć.

Tego dnia w południe wszyscy mieszkający domu stali pod drzwiami mieszkania - płacz chłopca był tak żalony i rozpaczliwy, że przejmował. Po kilku godzinach włamano się w obecności policji do mieszkania, zabrano dziecko do szpitala, a potem, po przebadaniu, do domu małego dziecka.

Jego losom matka zainteresowała się po kilku tygodniach. Do domu dziecka przyniosła synowi jednego banana i po pół godziny wyszła, śpiąc się na autobus. Zapytana później o powody swego zachowania powiedziała, że miała „słaby dzień”, musiała odpocząć, sądziła, że do domu prędzej czy później przyjdzie mąż i zajmie się dzieckiem. Mąż, nigdzie nie pracujący, nie trafił do domu zajęty z kolegami.

Sąd pozbawił rodziców chłopca władzy rodzicielskiej, uznając, że w sposób zawniony rażąco zaniedbali obowiązki rodzicielskie.

Pozbawienie władzy rodzicielskiej stanowi najbardziej ostry środek ingerencji sądu w sferę tej władzy, polega bowiem na tym, że rodzice tracą ją całkowicie. Rodziców pozbawia się władzy rodzicielskiej w interesie ochrony praw dziecka. Dlatego moralnie każdy z nas powinien czuć się zobowiązany, jeżeli zauważy, że gdziekolwiek dobro dziecka jest zagrożone, np. na skutek pijaństwa rodziców, ich rozwiązanego trybu życia, uprawiania przestępczego procederu, nadmiernego karcenia, zwłaszcza cięskiego, dziecka, zmuszania do nadmiernej pracy w domu - powinien zawiadomić sąd opiekuńczy lub inne organizacje powołane do ochrony praw dziecka.

(PAR)

Podziękowanie

Dyrekcji ZOZ-u i Radzie Zakładowej dziękujemy za wspaniałe zorganizowanie choinki noworocznej dla emerytów i rencistów Szpitala, Ośrodków Zdrowia, Przychodni i Żłobków

Emeryci i Renciści

Sieć gazowa na Osiedlu 700 - lecia

Odpowiedź na interpelację radnego S. Roguszczyka w sprawie sieci gazowej na Os. 700-lecia złożył p.o. Naczelnika Wydziału Komunikacji i Gospodarki Komunalnej Andrzej Słowiński. Wynika z niej, że:

Investycja budowy sieci gazowej na Os. 700-lecia (III etap) była realizowana ze środków Społecznego Komitetu Budowy Gazociągu przy wsparciu ze środków z Budżetu Miasta i Gminy w Jarocinie.

Wydział Finansowo - Budżetowy prowadził na bieżąco ścisłą kontrolę wydatkowania środków przekazanych z budżetu. Z tych środków były kupowane rury dużych przekrojów, stosowane przy budowie sieci oraz opłacone niektóre prace specjalistyczne. Na wszystkie te wydatki w aktach wydziału komunikacji i Gospodarki Komunalnej znajdują się stosowne dokumenty. Wynika z nich, że ilość zakupionych rur zgadza się z ob-

miarami wykonanych sieci.

Rury niskich przekrojów, stosowane do budowy przyłączy kupowane były ze środków Komitetu Społecznego. Komitet ten złożył w Urzędzie oświadczenie (5 stycznia 1989 r.) zgodnie z którym rury na przyłącza zostały przeprowadzone pomiędzy właścicielami 142 posesji. Z uwagi na fakt, że były zakupione ze środków własnych Komitetu, Urząd nie mógł ingerować w ich wykorzystanie, tym bardziej że nie były zgłaszane w tym względzie żadne uwagi ze strony mieszkańców Osiedla 700 - lecia.

HOROSKOP NOWOROCZNY

„W dniu urodzin Twych planety wytyczyły Twoje losy,

dążąc więc do życia mety
czynisz tak, jak chcą planety...”

L. Szuman

BARAN (21 III - 20 IV)

Rok 1991 ma szansę być najgorszym rokiem z każdego punktu widzenia. Przede wszystkim należy się spodziewać dużych kłopotów finansowych. Nie będziesz w stanie zapanować nad swoim otoczeniem, dlatego nawet sprzyjające okoliczności obrócą się na Twoją niekorzyść. Mimo tego szaleństwa wokół siebie musisz konsekwentnie dążyć do wytyczonego celu.

BYK (21 IV - 21 V)

Rok 1991 zapowiada się nieźle. Będziesz aktywny! Pracuj w spokoju (bez nerwów). Przewidziane drobne kłopoty sercowe będą wynikały z Twojej niestałości uczuć. Druga połowa roku znacznie korzystniejsza - awanse i korzystna sytuacja. Jak zwykle - kłopoty finansowe. Zacznij oszczędzać.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Po niezbyt pomyślnym mijającym roku, rok 1991 przyniesie korzystne zmiany. Możesz odetchnąć pełną piersią. Uda się załatwić sprawy, które do tej pory nie wychodziły, np. lepsza praca, poprawienie warunków mieszkaniowych. Będziesz mógł także odnotować pewne sukcesy na koncie bankowym. Jedynie, co może Cię martwić, to kłopoty z płcią przeciwną.

RAK (22 VI - 22 VII)

Rok zapowiada się nie najgorzej. Będziesz sprawiał wrażenie, że pomimo otaczającego Cię rozgorączkowania, zachowujesz spokój. Czeką Cię duża aktywność społeczna i towarzyska. Napotkasz wiele pomocnych dłoni, które obronią Cię przed wstrząsami i załamaniem. Zapowiada się

duża ilość podróży, które wyjdą Ci na korzyść.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Mimo, iż gwiazdy nie są Ci zbyt przychylnie, Twoja energia przewycięży większość kłopotów. Zwolnij tempo. Szanse na awans i możliwości osiągnięcia wytyczonych w ubiegłym roku celów, pod warunkiem, że nie będziesz okazywał agresywności i będziesz bardziej otwarty. W miłości - duże i korzystne zmiany.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nowy rok będzie niezbyt korzystny dla Ciebie. Unikaj wchodzenia w niepotrzebne układy i nie angażuj się zbyt emocjonalnie w czujes sprawy. W pracy zawodowej wszystko będzie układało się po Twojej myśli, pod warunkiem, że nie będziesz podejmował pochopnych decyzji. Drobne kłopoty sercowe.

WAGA (23 IX - 23 X)

Rok 1991 będzie dla Ciebie jednym z najlepszych. Jednak musisz wykazać niezwykłą czynność. Mogą wystąpić pewne kłopoty ze zdrowiem. Uważaj! Zostanie zachwiana Twoja pozycja w rodzinie, jak i w miejscu pracy. Nie zrywaj starych przyjaźni i nie odstępaj od współpracy ze starymi partnerami.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Rok 1991 wyda Ci się zabawnym i wygodnym. Nie oczekuj ciężkich czasów. Jak zwykle - dasz sobie radę ze wszystkim. Drobne kłopoty ze zdrowiem - chroń się przed infekcjami. Duża ilość spotkań, przyjęć, a w pracy uznanie szefa i chwała. Wzrost notowań także w sprawach sercowych.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Rok taki sobie. Nie zawsze znajdziesz uznanie dla swojej działalności, a Twoje niezorganizowanie nie zjedna Ci nowych przyjaciół. Musisz obniżyć swoje oczekiwania, co do poziomu życia. Zapanuj nad swoją próżnością, na której tle możesz oczekiwać wiele nieporozumień. Pomyśl o nowej, dobrze płatnej pracy.

KOZIOROZEC (22 XII - 20 I)

Życie w nowym roku powinno przebiegać w miarę płynnie. Nie stracisz poczucia bezpieczeństwa, co jest gwarantem działania w tych „szybkich czasach”. Będzie to, dla Ciebie rok próby. Będziesz przeżywał wloty i upadki. Nie oczekuj zbyt wiele, bo nadmierne oczekiwania rodzą kłopoty. Korzystne zmiany sercowe.

WODNIK (21 I - 20 II)

Rok ten nie jest korzystny dla realizacji starych planów, lecz wdrażania nowych. Będziesz wewnętrznie niespokojny. Dobre dni w pracy i w domu, które będą wymagały od Ciebie pewnych poświęceń. Ufaj swojemu rozumowi. Finanse utrzymają się na poziomie ubiegłorocznym. Uważaj na rzeczy materialne - utrata ich zburzy Twoją harmonię.

RYBY (21 II - 20 III)

Rok 1991 zapowiada się niezbyt korzystnie. Wiś nad Tobą emocjonalna katastrofa. Unikaj spekulacji, jak również obdarzania zaufaniem innych, gdyż możesz ponieść spore straty finansowe. Zmiany na płaszczyźnie zawodowej mogą okazać się niezwykle korzystne. W życiu osobistym będziesz przeżywał rozkwit.

MERCURY I VENUS

Gazeta Jarocińska

REDAKCJA: Regina Błaszak (sekretarz), Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny)

STAŁE WSPÓLPRACUJĄ: Aleksandra Piłarczyk, Lidia Staśkiewicz, Eugeniusz Czarny, Tomasz Mikołajczak (grafik), Marian Walczak.

WYDAWCA: Spółka Wydawnicza „ALDUS”

DRUK: Kaliskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” Zakład Poligraficzny Jarocin, ul. Gołębia 3, telefon 23 - 81.

ADRES REDAKCJI: Rynek Ratusz, 63 - 200 Jarocin, telefon 23 - 14
BIURO OGŁOSZEŃ: przy redakcji, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 12.⁰⁰ - 16.⁰⁰ w soboty w godz. 10.⁰⁰ - 12.⁰⁰

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Informacje o abonamencie w biurze redakcji.